



Biały Kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Pozwól mi otrzeć
oblicze Pana mego*

Czcigodny Księżu Proboszczu Czcigodny Księżu Wikariuszu

W Wielki Czwartek, u początku Męki,
Pan Jezus ustanowił Sakrament Eucharystii i Kapłaństwa.
Wielbimy Pana Boga za te ogromne dary,
a Wam, dostojni nasi Kapłani dziękujemy, że jesteście z nami.
Z całego serca życzymy wszelkiego Dobra
płynącego z rąk Chrystusa Zmartwychwstałego –
sił, zdrowia i zapału do codziennej pracy.
Niech Duch Święty daje Wam odwagę do głoszenia Prawdy,
entuzjazm do budzenia naszych sumień
i radość bycia kochanym Miłością Najwyższą.

Redakcja Białego Kamyka
i wdzięczni parafianie



A. Altdorfer, Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, XVI w., wikipedia, domena publiczna



Drodzy Parafianie!!!

Chrystus umarł i zmartwychwstał –
pokonał zło i śmierć.
Zmartwychwstajemy i my –
z naszych lęków, słabości, upadków.
Uwierzmy, że Jego Miłość jest w stanie wypełnić
nasze myśli i serca.
Bądźmy pewni że Jego Pokój i Radość
przemieni nasze codzienne rozterki.
Niechaj Wielkanocne dzwony zwiastują też
nasze zwycięstwo i powrót do dobra.
Radujmy się –
Chrystus naprawdę zmartwychwstał!

Ksiądz Proboszcz Władysław Salawa
Ksiądz Wikariusz Łukasz Czarnik
Redakcja Białego Kamyka

Wielki Post

DAWID GRZESZKOWICZ

Wielki Post to czas pokuty, przygotowujący do przeżycia największych świąt dla chrześcijan, Świąt Wielkanocy. Obejmuje on czterdzieści dni (łac. *Quadragesima*), liczonych od Środy Popielcowej do początku Mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, przy czym do owych czterdziestu dni nie wlicza się niedziel.

W pierwszych wiekach Wielki Post obejmował tylko Wielki Piątek i Wielką Sobotę. W III wieku poszczono już cały tydzień, zaś na początku IV wieku, na pamiątkę czterdziestodniowego postu Jezusa na pustyni oraz czterdziestu lat wędrowania Izraelitów po ucieczce z Egiptu, został przedłużony do czterdziestu dni.

W VII wieku, Kościół katolicki za początek postu przyjął szóstą niedzielę przed Wielkanocą. Ponieważ niedziele wyłączone były z postu, aby zachować 40 dni pokutnych, ich początek przypadał na środę. Od 1570 roku był to już zwyczaj powszechnie obowiązujący w Kościele. W tym dniu na znak pokuty posypywano głowę popiołem.

Papieżowi św. Grzegorzowi I Wielkiemu przypisuje się wprowadzenie okresu przygotowującego do Wielkiego Postu – Przedpościa (Czasu Siedemdziesiąticy), rozpoczynającego się na dziewięć tygodni przed Wielkanocą i obejmującego trzy kolejne niedziele przed Środą Popielcową: Niedziela Siedemdziesiąticy (zwana także Niedzielą Starozapustną), Niedziela Sześćdziesiąticy (zwana także Niedzielą Mięsozapustną) i Niedziela Pięćdziesiąticy (zwana także Niedzielą Zapustną). Aktualnie Przedpościa nie obchodzi się. Wielki Post w Kościele jest traktowany jako czas pokuty i nawrócenia. Jego zaleceniami są post, jałmużna i modlitwa.

Tradycje i obyczaje wielkopostne

W czasie postu chleb smarowało się powidłami a nie masłem, lub maczano go w oliwie. Podawano śledzie bez śmietany, kawa również była bez śmietany i bez cukru, za to z palonych żołądź. Pito herbatę lipową, zamiast deserów podawano mało słodkie ciastka zwane „wiekuistymi”, gdyż można je było jeść w pół roku po upieczeniu. Kobiety na sześć tygodni zdobiły się czarnymi agatami albo drobiazgami z hebanu i onyxu w srebrze. W czasie postu nie wypadało grać skocznych polek i mazurków. Jeśli już, to smętne dumki i nokturny. Zdarzało się, iż w czasie postu dzieciom chowano zabawki zostawiając tylko te najbardziej zniszczone, a zamiast baśni czytano im żywoty świętych.



Kolor fioletowy

Wielkopostną atmosferę i oddaje kolor krwi (czerwony) zmieszany z niebiańskim celem (niebieski), czyli: fiolet, znak żałoby i smutku, mozolnej pracy i udręki by w końcu cieszyć się owocami spotkania z Bogiem. Jest to zarazem znak przelania krwi Syna Bożego, który obniżył nam wyżyny błękitnego nieba.

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali

Trzy podstawowe działania wielkopostne, tj. post, jałmużna i modlitwa, są karmione treściami zbawczymi, dzięki którym dokonano się zbawienie. Chodzi tu o nabożeństwa wielkopostne, jako formy ciągłego przypominania o miłości Bożej względem człowieka; miłości, która oddała się na krzyżu za nasze grzechy. Z czasem jednak w postaci uproszczonej i ludowej stała się treścią specjalnych nabożeństw wielkopostnych: rozważania Drogi krzyżowej Jezusa Chrystusa krzewione przez zakony żebracze (XII w.), oraz pobożne rozpamiętywanie Męki Pańskiej w postaci tzw. Gorzkich Żali zachowanych wyjątkowo w polskiej religijności od XVIII w.

Zróbmy wszystko, abyśmy w okresie Wielkiego Postu, w który wkraczamy po raz kolejny tego roku, wykorzystali czas nam dany i stworzyli atmosferę pustyni w naszym sercu. Posypmy nasze głowy popiołem i rozpocznijmy krwawą walkę z naszymi wadami i egoizmem stosując oręż cnót i działań wielkopostnych, by spotkać Boga w głębi serca. Wspierajmy się przy tym ogniem miłości, która pchnęła Syna Bożego na krzyż, przypominając się podczas każdego nabożeństwa. ■

Czcigodny Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki zginął, bo wychowywał do wolności

JUSTYNA TYRKA



Dokładnie rok temu, w marcu 2023 r. Instytut Pamięci Narodowej ogłosił ustalenia kolejnego śledztwa w sprawie śmierci Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, która miała miejsce 27 lutego 1987 r. w Niemczech. W toku postępowania ustalono, że został on zamordowany na skutek podania śmiertelnych substancji toksycznych. Od wielu lat przypuszczano, że jest to prawdopodobne, ale potwierdzenie tej hipotezy było szokiem dla wielu – zwłaszcza dla najbliższych współpracowników i członków rodziny ks. Franciszka Blachnickiego. Kto i dlaczego otrul polskiego księdza? Z jakiego powodu kapłan – twórca Ruchu Światło-Życie, stał się w czymś mniemaniu niebezpieczny? Na te pytania w sposób wyczerpujący odpowiada dokument Anity Gargas „Operacja Baxis”.

Ks. Franciszek Blachnicki urodził się 24 marca 1921 r. w Rybniku. W czasie II wojny światowej na skutek działalności konspiracyjnej został pojmany i umieszczony w obozie Auschwitz. 17 czerwca 1942 r. oczekując na wykonanie śmierci, przeżył nawrócenie. Został ułaskawiony i po zakończeniu wojny wstąpił do seminarium. W 1957 r. przeprowadził inicjatywę przeciwalkoholową, zwaną „Krucjatą wstrzemięźliwości”. Od 1963 r. zainicjował ruch oazowy, który rozwinął się jako Ruch Światło-Życie. Ruch tworzą wspólnoty dzieci (Dzieci Boże), młodzież (Oaza) oraz rodziny (Domy Kościoła). Jak podkreślał historyk, dr Robert Derewenda, w latach 70. ks. Franciszek Blachnicki wprowadził „modę” na oazy. – Młodzież dla komunistów w tym czasie była stracona – zauważył. Ukształtowani przez



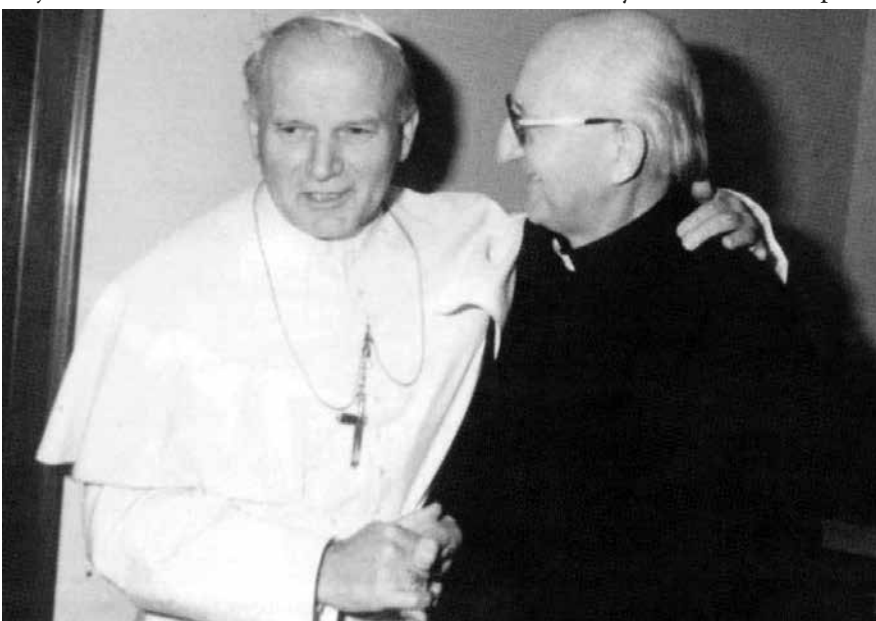
Ks. Blachnicki w czasie oazy, fot. z książki R. Derewendy Dzieło Wiary

Ruch młodzi ludzie wchodząc w dorosłość, naturalnie buntowali się przeciw komunistom. Do Ruchu zostali wobec tego wpuszczeni tajni współpracownicy, którzy starali się go zniszczyć.

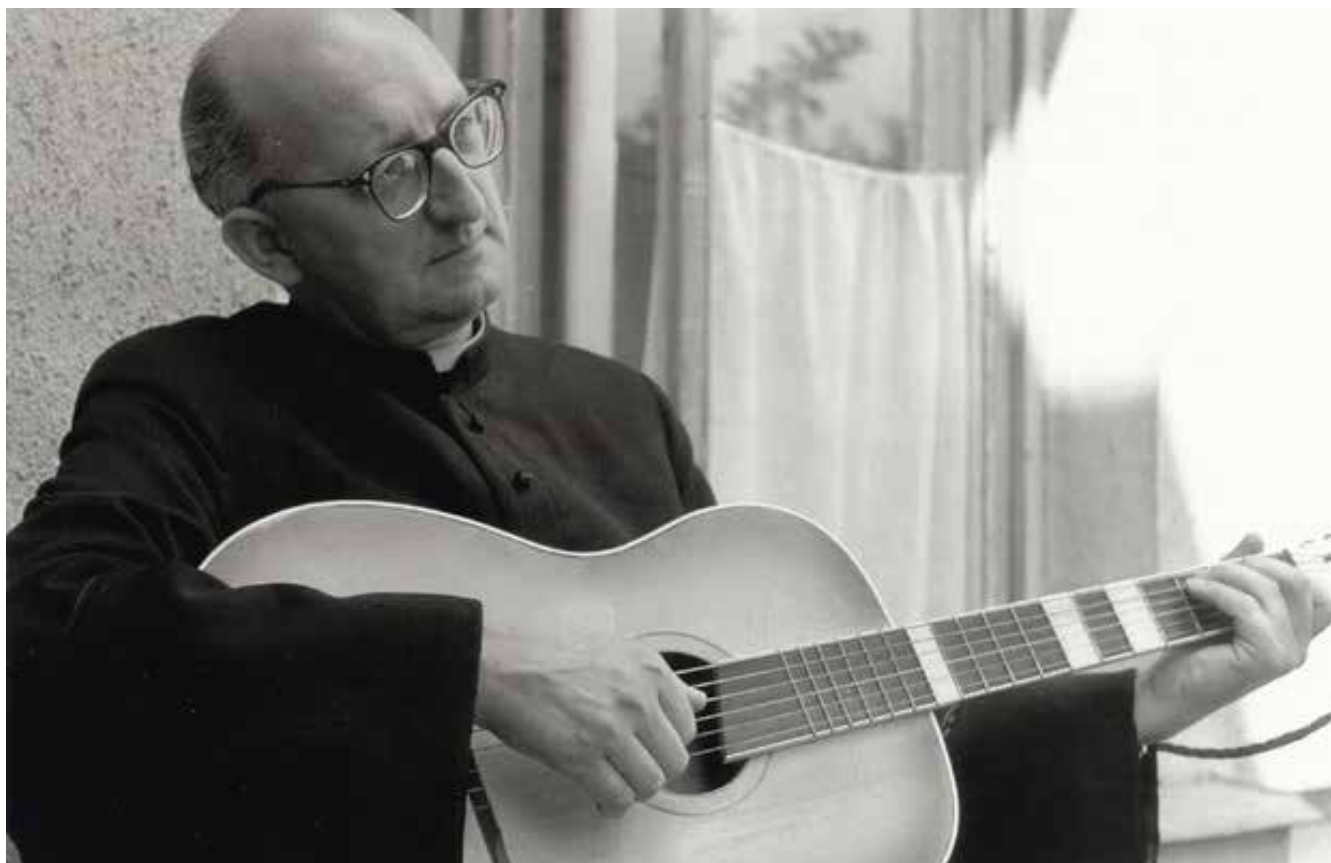
Ogłoszenie stanu wojennego zastało ks. Franciszka w Rzymie. Poza granicami Polski Sługa Boży spotykał się z rzeszami ludzi i otwarcie mówił o kłamstwach i zniewoleniu komunistycznym. Służby usiłowały skłócić go z episkopatem i duchowieństwem. Wielkim obrońcą Ruchu i ks. Blachnickiego był papież Jan Paweł II.

Po 13 grudnia 1981 r. ks. Franciszek nie mógł powrócić do Polski, ponieważ komunistyczne władze wydały za nim list gończy. Sługa Boży zamieszkał w niemieckim Carlsbergu, gdzie założył Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. W tym miejscu ks. Franciszek Blachnicki prowadził pracę wśród polskich emigrantów, szerząc wraz z współpracownikami charyzmat i duchowość Ruchu Światło-Życie, a także drukując książki i biuletyny.

Do tej wspólnoty pewnego dnia przybyli Jola i Andrzej Gontarczykowie wraz z synem. Pytani o powód przyjazdu odpowiadali, że chcą podjąć w tym miejscu posługę. Ks. Franciszek zaufał im i skierował do pracy w drukarni. Brali udział w nabożeństwach, a ich syn przyjął z rąk ks. Blachnickiego pierwszą Komunię Świętą. Małżeństwo wynajmowało dom jednorodzinny.



Ks. Blachnicki i św. Jan Paweł II fot. materiały z konferencji UP JP II i Ruchu Światło-Życie



Ks. Franciszek Blachnicki, for. oaza.pl

dzinny, do którego często zapraszało członków wspólnoty. Jolanta Gontarczyk została prezeską Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodowego. Stali się częścią wspólnoty i przyjaciółmi jej członków.

W połowie lat 80. komuniści zaczęli zaciskać wokół ks. Franciszka krąg agentów. Starano się ograniczyć jego kontakty z Janem Pawłem II i usiłowano postawić księdza przed trudnościami finansowymi. Straty przynosiła drukarnia, ponieważ nowoczesny sprzęt do niej zakupiony notorycznie się psuł. Pieniądze, która wspólnota miała otrzymywać za zlecenia druku, ginęły z konta w niewyjaśnionych okolicznościach.

Na początku 1987 r. członkowie wspólnoty Centrum Ewangelizacji zostali poinformowani, że ich „przyjaciele” – Jolanta i Andrzej, są agentami SB. Ks. Franciszek Blachnicki nie mógł w to uwierzyć i zapytał posłańca, czy to możliwe, że oni się po prostu nawrócili na dobrą drogę. Na 28 lutego wyznaczono datę, gdy wysłannik miał dostarczyć dowody na współpracę Gontarczyków ze służbami. Ks. Franciszek zmarł 27 lutego. W dniu śmierci spotkał się z Jolą i Andrzejem, doszło mię-

dzy nimi do ostrej wymiany zdań. Kilka godzin później jeden ze świadków widział jak Jolanta towarzyszyła ks. Blachnickiemu podczas obiadu.

Po posiłku ks. Franciszek poszedł do swojego pokoju. 20 minut później zaczęły zza drzwi dobiegać odgłosy kaszlu. Zadzwoniono po lekarza, który przybył na miejsce po około 3 minutach. Niestety, stan księdza pogarszał się dramatycznie i kapłan zmarł zaledwie kilka minut później. Lekarz obecny przy zgonie stwierdził, że doszło do obrzęku i zatoru płucnego. Dla wszystkich był to ogromny szok i wielki ból. Zwłoki ks. Blachnickiego przygotowano do pogrzebu, jednak przyjaciół księdza dziwiło, czemu -z jego ust wciąż wydobywa się piana. Początkowo tłumaczono, że ks. Blachnicki zatruł się oparami z maszyny drukarskiej. Ks. Franciszek zmarł w piątek, a pogrzeb został odprawiony w poniedziałek. Pierwszymi osobami, które wpisały się do księgi kondolencyjnej byli Jolanta i Andrzej Gontarczykowie.

Małżeństwo po śmierci księdza nadał działało w Centrum. Zniknęli nagle, wiosną 1988 r., pozostawiając wszystko za sobą. Ich odjazd wyglądał jak ucieczka. Po powrocie

do Polski Gontarczykowie opowiadali w telewizji o działalności emigracji, mówiąc o ich „małym duchu” i pijaństwie. Małżeństwo otrzymało od władz mieszkanie oraz pieniądze.

W latach 2001–2005 prowadzone było przez IPN pierwsze śledztwo w sprawie śmierci ks. Franciszka Blachnickiego. W jego toku ustalono, że operacja wymierzona przeciw ks. Blachnickiemu nosiła kryptonim „Baxis”. Faktycznie był on inwigilowany przez najbliższych współpracowników – Jolantę i Andrzeja Gontarczyków, którzy byli agentami SB. Śledztwo wskazywało również, że Sługa Boży mógł umrzeć na skutek otrucia. Dalsze dochodzenie umorzono wobec braku danych. 21 kwietnia 2020 pion śledczy IPN podjął umorzone śledztwo. Jego wyniki zostały przedstawione opinii publicznej 14 marca 2023 r.

Ustalono w nim m.in., że podczas spotkań w domu Gontarczyków wzmacniane były animozje między członkami wspólnoty, rozgłaszane plotki i krytykowano działalność ks. Blachnickiego. Współpracownicy wspominali, że maszyny psuły się w niewyjaśnionych okolicznościach zawsze po tym, jak Andrzej

szedł sam do drukarni. Kontem bankowym, z którego zniknęły pieniądze zarządzała Jolanta. Dr Robert Derewenda zauważa, że te pieniądze były po prostu defraudowane. Prawdopodobnie komuniści chcieli, by wspólnota tworzona przez ks. Franciszka zbankrutowała. Małżeństwo kserowało i dostarczało bezpośrednio do centrali SB wszelkie ważne dokumenty, które powstawały w Centrum, a także regularnie donosiło. Na 10 dni przed śmiercią ks. Franciszka Gontarczykowie otrzymali kartkę z informacją, że zostali zdekonspirowani. Ks. Blachnicki niedługo przed swoją śmiercią wspominał, że to oni są winni temu, że drukarnia przynosi straty. Po śmierci ks. Franciszka małżeństwo nie opuściło od razu Carlsbergu, ponieważ ich celem było doprowadzenie Centrum do bankructwa. Ich nagła ucieczka wynikała prawdopodobnie z tego, że Jolanta zaaplikowała o pracę w Radiu Wolna Europa. Rozgłośnia dokładnie sprawdzała wszystkich kandydatów,

a amerykańskie służby dały jasno do zrozumienia, że kobieta jest agentką SB. Wobec Gontarczyków wszczęły postępowanie niemieckie służby i prokuratura. Prawdopodobnie mieli oni ochronę zapewnioną przez kogoś, kto zajmował ważny urząd, ponieważ po śmierci ks. Blachnickiego mogli sobie pozwolić na to, by jeszcze przebywać w Centrum i uciekli do Polski dopiero gdy krąg wokół nich się niebezpiecznie zacieśnił.

W trakcie drugiego śledztwa IPN dokonano ekshumacji zwłok ks. Franciszka Blachnickiego i zbadano grunt w miejscu, w którym pierwotnie spoczywał – na cmentarzu w Carlsbergu. Wyniki badań jednoznacznie potwierdziły, że Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki został otruty poprzez podanie mu ksenobiotyku.

Z Andrzejem i Jolantą Gontarczykami usiłowała porozmawiać autorka dokumentu „Operacja Baxis”. Andrzej powiedział, że jako współpracownik SB tylko obserwował co się

działo w Centrum. Jolanta odmówiła komentarza. Po upadku PRL zmieniła nazwisko, rozwiodła się i pracowała w jednym z biur poselskich, a po ogłoszeniu wyników śledztwa IPN w 2023r. – wyjechała z kraju.

W 1995 r. rozpoczęto proces beatyfikacyjny ks. Franciszka Blachnickiego. W 2015 r. papież Franciszek wydał dekret o heroicznosci jego cnót. Od tego czasu jest określany w Kościele jako Czcigodny Sługa Boży. Fakt o otruciu ks. Blachnickiego, który ujrzał światło dzienne w 2023 r. wiele zmienia. – Informacja IPN o otruciu ks. Franciszka Blachnickiego przez funkcjonariuszy służb komunistycznych przybliżyła nas do uznania go za męczennika za wiarę – mówił bp Adam Wodarczyk, postulator procesu beatyfikacyjnego założyciela Ruchu Światło-Życie.

Artykuł powstał w dużej mierze na podstawie filmu dokumentalnego Anity Gargas „Operacja Baxis”, który w całości można obejrzeć w internecie. ■

Historia parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku cz. VIII

JUSTYNA TYRKA

W 1924 r. na wizytację kanoniczną przybył do parafii bp Anatol Nowak. Krakowski biskup pomocniczy udzielił w tym czasie bierzmowania 40 osobom. Z nastaniem 1926 r. dokonano odmiennej rejonizacji diecezji. Jawornik został przeniesiony z dekanatu lanckorońskiego do nowego dekanatu myślenickiego. W 1928 r. po dziesięciu latach parafię opuścił ks. Józef Bienias, który objął probostwo w Radziechowach koło Żywca. „Przez te 19 lat swego pasterzowania starał się w pierwszym rzędzie o dobro dusz i kościoła, który powiększył przez dobudowanie chóru i wieży z ciosanego kamienia. Aby podnieść stan gospodarzy parafii, założył mle-

czarnię oraz przez odczyty i wykłady uczył racjonalnej uprawy roli, toteż z wielkim żalem zegnała się parafia z ustępującym proboszczem” – zanotował jeden z następców ks. Bieniasa. Kolejnym proboszczem został mianowany ks. Jan Górnisiewicz. W czasie jego kadencji dokonano na jawornicki kościół i plebanię dwóch napadów. Skradziono wtedy nową, srebrną i ozdobioną kamieniami monstrancję i dwa kielichy. Ks. Górnisiewicz był słabego zdrowia i ostatecznie po pięciu latach zrezygnował z probostwa w Jaworniku. W 1932 r. w parafii miały miejsce prymicje ks. Władysława Szafranca. Podczas uroczystej Mszy św. homilię wygłosił ks. Ochalczyk – katecheta z Wieliczki. Kolejnym proboszczem został ks. Henryk Mróz, który zainicjował misje parafialne od 4 do 11 lutego 1934 r. Nie udało mu się jednak zjednać sobie parafian i ostatecznie zrezygnował w 1937 r., obejmując parafię w Sptkowicach. ■



ski – katecheta z Wieliczki. Kolejnym proboszczem został ks. Henryk Mróz, który zainicjował misje parafialne od 4 do 11 lutego 1934 r. Nie udało mu się jednak zjednać sobie parafian i ostatecznie zrezygnował w 1937 r., obejmując parafię w Sptkowicach. ■



TRIDUUM PASCHALNE

*Rzucają na drogę gałązki palmowe,
Aby cześć Mu oddać, swojemu Królowi.*

*Jezus Chrystus, Syn Boży na osiołku jedzie,
I przy Swej osobie tłumy ludzi wiedzie.*

*Do Jerozolimy na Paschę przybywa,
Ze Swymi uczniami wieczerzę spożywa.*

*Przemienia chleb w Ciało, a wino w Krew Swoją,
Ustanawia Sakrament, karmiąc duszę twoją.*

*I ci sami co nauki Jego pilnie słuchali,
Teraz w ręce oprawców Jezusa wydali.*

*Zaczął się czas ciężki dla Pana Naszego,
Bo w cierpieniu odda życie za człowieka każdego.*

*Lecz śmierć ani faryzeusze nie tryumfowali,
Pan Zmartwychwstał dnia trzeciego w glorii i chwale.*

*Opiekuje się nami z niebieskich światłości,
I czeka tam na nas w wiecznej szczęśliwości.*

Marcin

Wiadomości z Archidiecezji

- 10 lutego Kościół obchodził Światowy Dzień Chorego.
- Od środy popielcowej w Krakowie można pielgrzymować szlakiem kościołów stacyjnych. Szczegółowy plan dostępny na stronie diecezja.pl.
- W czwartki Wielkiego Postu pojawiają się kolejne odcinki podcastu o liturgii „To nie teatr”, przygotowanego przez ks. Ryszarda Kilanowicza, ceremoniarza Archidiecezji Krakowskiej. Ma on pomóc wiernym liturgię, by w pełni mogli korzystać

z bogactwa Eucharystii. „To nie teatr” będzie tworzyło 6 odcinków, publikowanych o godz. 19.00 na kanałach YouTube i Spotify Archidiecezji Krakowskiej.

- Ks. Michał Rapacz, pochodzący z Tenczyna męczennik czasów komunizmu zostanie beatyfikowany 15 czerwca 2024 .
- 24 lutego – jak co roku w Wielkim Poście w naszej Archidiecezji, odbyła się pielgrzymka pokutna kapłanów. Podczas tego wydarzenia duchowni spotykali się na wspólnej modlitwie w czterech wybranych kościołach, wysłuchiwali konferencji oraz brali udział we Mszy św., podczas której homilię wygłaszał jeden z krakowskich biskupów. *J.T.*

W świetle sztuki rękodzielniczej na czele Stowarzyszenia

KAROLINA KORNE SZCZUK-PODOBA



W rodzinnym domu Małgorzaty Manterys – Skawińskiej, prezes Stowarzyszenia „Róża” z Jawornika, prace manualne były integralną częścią codziennego życia. – „Mama zawsze zajmowała się jakimś projektem - czy to na drutach, czy szyciem ubrań, czy też szydełkowaniem. Obserwując, jak z kłęбка włóczki powstają cuda, zafascynowana tym środowiskiem, postanowiłam również spróbować swoich sił” – mówi pani Małgosia. Jednak to siostra rozmówczyni jako pierwsza załapała bakcyła, zaczynając od prostych szalików, a kończąc na skomplikowanych swetrach. W odróżnieniu od niej, Gosia postawiła na szydełko. Rozpoczęła tworzenie serwetek i małych sukienek dla lalek.. Po dziesięciu latach tworzy szaliki, chusty i czapki z ogromnym zaangażowaniem, a jej prace są cenione przez innych. – „To właśnie uznanie stanowi dla mnie źródło motywacji i inspiracji do dalszego tworzenia” – mówi.

Pytana o znaczenie sztuki szydełkowania w swoim życiu, odpowiada, że jest to dla niej nie tylko forma wyrazu artystycznego, ale również świetne odzwierciedlenie cech niezbędnych do pełnienia roli prezesa Stowarzyszenia. Szydełkowanie, podobnie jak praca na stanowisku prezesa, wymaga chęci, talentu, zaangażowania, wytrwałości i cierpliwości. – „Oba obszary mojego życia, zarówno rękodzieło, jak i praca stowarzyszeniowa, współtworzą coś wyjątkowego, co daje mi ogromną satysfakcję” – podsumowuje.

Jako prezeska Stowarzyszenia rękodzielniczego stara się propagować i rozwijać umiejętności szydełkowania wśród członkiń. Organizuje róż-

norodne inicjatywy, a pierwsze zajęcia zawsze są otwarte dla wszystkich chętnych. – „Każda osoba ma możliwość znalezienia swojej drogi w rękodziele, a dzięki różnorodności talentów, które skupia Stowarzyszenie, możemy wzajemnie się inspirować i rozwijać” – mówi.

Widać, że prace pani Gosi przyciągają uwagę społeczności lokalnej. Młodzież chętnie uczestniczy w warsztatach, a rodzice wspierają swoje dzieci w rozwijaniu pasji manualnych. – „Rezygnacja z czasu spędzanego przed smartfonem na rzecz rękodzieła jest dla mnie bardzo pozytywnym sygnałem” – dodaje.

Zapytana o techniki szydełkowania, mówi, że nie ma swojej ulubionej: łańcuszek, słupek czy półsłupek to dla niej nieodłączne elementy, które razem tworzą coś wyjątkowego. Chcąc dzielić się swoją pasją prowadzi zajęcia z nauki szydełkowania dla dzieci i młodzieży, dla dziewczynek i chłopaków. Odbywają się one co poniedziałek, na strażnicy w Jaworniku, od godziny 18.00.

To jak prężnie działa to stowarzyszenie docenił burmistrz Myślenic, Jarosław Szlachetka, który zgłosił świetlicę do konkursu „Małopolskie Świetlice Wiejskie 2023”. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i „Różyczki” w ramach otrzymanych środków zmodernizowały świetlicę. To właśnie tu panią prezes pochłania proces tworzenia, zaczynając od momentu zastanawiania się nad tym, co można stworzyć z danego kłęбка włóczki, poprzez wybór wzoru, aż do tworzenia próbek i ostatecznego efektu końcowego. W rękodziele najważniejsza jest



precyzja i dokładność, co sprawia, że efekt końcowy jest nie tylko piękny, ale również satysfakcjonujący. – „Dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z szydełkowaniem, mam jedną radę: przyjdźcie na moje zajęcia. Chętnie podzielę się swoją pasją i doświadczeniem, inspirując was do własnych artystycznych poszukiwań” – zaprasza pani Małgosia. ■





W karnawale, w karnawale w Jaworniku ciągle bale...

ANETA MURZYN, VICE-DYREKTOR

Dnia 3 lutego 2024 roku, po raz kolejny, już szesnasty, Komitet Rodzicielski przy Przedszkolu Samorządowym w Jaworniku, podjął decyzję o organizacji zabawy karnawałowej. Sala OSP wypełniła się po brzegi gośćmi. Towarzystwo bawiło się do „białego rana” przy muzyce DJ BROTHERS, który jest z nami już wiele lat. Odbędzie się loteria fantowa, a dochód z zakupionych cegiełek został przeznaczony w całości na potrzeby przedszkola. Jako vice-dyrektor placówki chciałam serdecznie podziękować Radzie Rodziców : za organizację tego przedsięwzięcia, pozyskanie sponsorów, oraz poświęcony czas, który dotyczył przygotowań do zabawy. Dziękuję sponsorom: „Bistro Kryjówka”, „Pizza Italiana”, „Salon Fryzjerski Inspiracja”, „La Gondola”, „Karczma Góralska Kryjówka”, „As-Gym” – siłownia, „Myślenicka Akademia Karate Byakko”, „Aimar Arabians” – Jawornik, „Ale Spał Studio Fitness”, „Włoska Kryjówka Pizzeria”, „N-Bis”, „Salon Fryzjerski – Joanna Szwab”, „Nice Look” – transmisje internetowe, „Prestiz Studio” – gabinet



kosmetyczny, „Gabinet Masażu i Fizykoterapii Biela-Med”, „Strefa Kierowcy.pl”, „Aesthetic Medicine” – medycyna estetyczna, „Zakład usług Kominiarskich Marek i Sebastian Łapa”, „Górecki Serwis”, „Hydrodachy”, „FotoGrafia studyjna i okolicznościowa Twardosz”. Dziękuję Rodzicom naszego przedszkola: za przygotowanie smacznych wypieków, pomoc przy dekorowaniu sali, za udział oraz ofiarowanie cegiełek do naszej loterii fantowej. Dziękuję Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworniku za wkład finansowy na rzecz Rady Rodziców, dotyczący organizacji zabawy. Dziękuję również w imieniu pani Przewodniczącej Rady Rodziców – Pani Agaty Szlachetka, za tak liczną obecność gości i wsparcie, które dziś jest tak niezmiernie cenne. Ten dzień pozostanie w pamięci każdego z nas. ■

40 męczenników z Sebasty

ELŻBIETA ŁABĘDZKA

Północno-wschodnią część dzisiejszej Turcji oraz teren współczesnej Republiki Armenijskiej zajmowała kiedyś Armenia. Na tym terenie już w III tysiącleciu przed Chrystusem istniała wysoka kultura. W latach 885-1080 powstała Wielka Armenia, którą podbili Turcy Seldżuczcy, a potem Turcy Osmańscy. Po upadku państwa ormiańskiego wielu Ormian schroniło się w sąsiednich krajach, a część z nich przybyło na Ruś i do Polski. Kazimierz Wielki w roku 1356 zatwierdził odrębność religijną i narodową Ormian. Kupcy i rzemieślnicy ormiańscy przyczynili się znacznie do podniesienia kultury polskiej na wschodnich obszarach. Z czasem Ormianie stopili się zupełnie z ludnością polską i zasymilowali się z nią.

Światło wiary przyniósł do Armenii św. Grzegorz Oświeciciel († około 330). W wieku V Ormianie przyjęli monofizytyzm i tak jest dotąd. Mają oni swojego patriarchę w klasztorze w Eczmiadzynie, w pobliżu biblijnej góry Ararat. Biskup ormiański Mikołaj Torosowicz doprowadził do unii z Kościołem katolickim (XVII w.) i otrzymał od papieża Urbana VIII paliusz arcybiskupi. W roku 1959 liczbę Ormian prawosławnych obliczano na około 3 300 000, a Ormian unitów na około 180 000.

Do najsilniejszych ośrodków życia chrześcijańskiego w dawnej Armenii należała Sebasta. Dlatego też w czasie wybuchu prześladowania cesarza Dioklecjana miasto to musiało złożyć szczególnie krwawe ofiary. Dioklecjan był synem niewolnika w Dalmacji. Dzięki jednak wybitnym zdolnościom uzyskał wolność, w karierze wojskowej szedł od stopnia do stopnia, aż został komendantem gwardii cesarskiej, wreszcie cesarzem rzymskim. W roku 286 przybrał sobie do pomocy i do współrządów jako współcesarza Maksymina Herkulesa, a potem jeszcze dwóch innych – Galeriusza (305-311) i Konstancjusza Chlora. Maksymin i Galeriusz wykazywali szczególne okrucieństwo w stosunku do wyznawców Chrystusa.

Ten sam kurs kontynuował na Wschodzie ich następca cesarz Licyniusz (306-323). Właśnie za jego czasów poniosło śmierć męczeńską 40 Męczenników z Sebasty. Legion rzymski, do którego należeli, nosił zaszczytny przydomek „Fulminatus”, czyli Błyskawica. Namiestnik cesarza nakazał legionistom tego garnizonu złożyć ofiarę kadzidła na ołtarzu rzymskiego bożka. Żołnierze chrześcijańscy w liczbie 40 stanowczo odmówili. Jeden z nich, Cyryon, tak

się odezwał do namiestnika Agrykolanusa, gdy wychwalał męstwo tegoż legionu i jego zasługi: „Jeśli tak mężnie, jak mówisz, walczyliśmy za cesarza ziemskiego, jakże możesz przypuszczać, że postąpimy inaczej wobec naszego najwyższego Pana, jakim jest Bóg?” Aresztowano wszystkich, zaprowadzono do Sebasty, tam w więzieniu bito ich tak, aż im powybijano zęby, a w końcu skazano ich na zamrożenie.

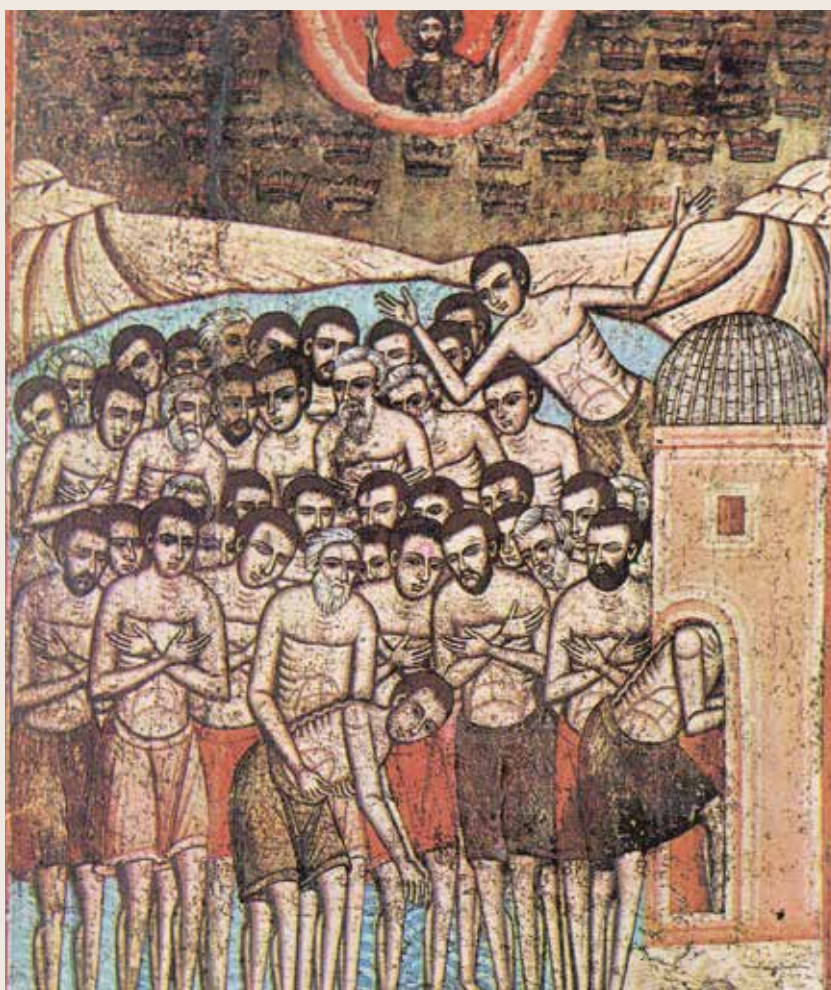
Bohaterscy żołnierze uczynili wtedy wspólny testament, w którym pożegnali się ze swoimi rodzinami i prosili, aby byli pochowani wszyscy razem. Tradycja chrześcijańska zachowała imiona owych 40 żołnierzy. Dnia 4 maja 320 roku zaprowadzono ich do Sebasty (dzisiaj Siwas), kazano im się rozebrać i tak nagich wystawiono na całą noc na trzaskającą mroź. Zima wtedy była długa i mroźna. Męczennicy o jedno tylko błagali Pana Boga, aby wszyscy, tak jak 40 rozpoczęło mękę, tak zdołali ją razem szczęśliwie zakończyć. Oprawcy mieli dla siebie przygotowane ciepłe miejsce. Równocześnie zachęcali skazanych, by ratowali swoje

życie przez uległość do woli cesarza. Podanie głosi, że jeden z legionistów faktycznie się załamał i złożył nakazaną ofiarę. Ale w jego miejsce poniósł męczeństwo jeden ze straży, zachęcony koronami chwały, jakie ujrzał nad głowami męczenników. Tak więc wszyscy 40 ponieśli śmierć dla Chrystusa.

Późniejsza wersja głosi, że męczennicy ponieśli śmierć przez zanurzenie każdego w przerębli jeziora. Kiedy wynoszono już martwe ciała, matka jednego z nich, Melitona, zauważyła, że on jeszcze żyje. Wówczas żołnierze odsunęli go na bok. Jednak bohaterska matka w obawie, by nie załamał się, sama wzięła syna na ręce i rzuciła na wóz, gdzie były ciała męczenników.

Życzenie bohaterskich żołnierzy spełniono tylko częściowo. Pochowano ich ciała razem, ale niebawem rozdzielono ich relikwie i rozdano po wielu kościołach tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie, Męczeństwo legionistów wychwalali św. Bazyli († 379), św. Grzegorz z Nyssy († 394), św. Efrek († 373). Św. Gaudencjusz z Brescii († 410), Św. Grzegorz z Tours († 594) i wielu innych. Miejsce ich wspólnego grobu nosi dzisiaj turecką nazwę Kyrklar, co oznacza „czterdzieści”.

(Na podstawie ks. W. Zalewski SDB „Święci na każdy dzień”)



40 męczenników z Sebasty, XVIII-wieczna ikona, wikipedia, CC BY-SA 4.0

Małgorzata Strękowska-Zaremba

Zabawa w chowanego

Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin.

Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.

– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. – Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.

Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza! Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód. Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone żdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.

„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny. O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka.

– Mamcię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła się z odkrycia.

– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.

„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.

– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na pewno znajdzie. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.

Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.

– Jest! Widzę cię, motylku!

Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.

– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana biedronka. Zro-

biło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.

– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twoi przyjaciele wciąż są na łące. Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też wypatrzeć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.

– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.

– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.

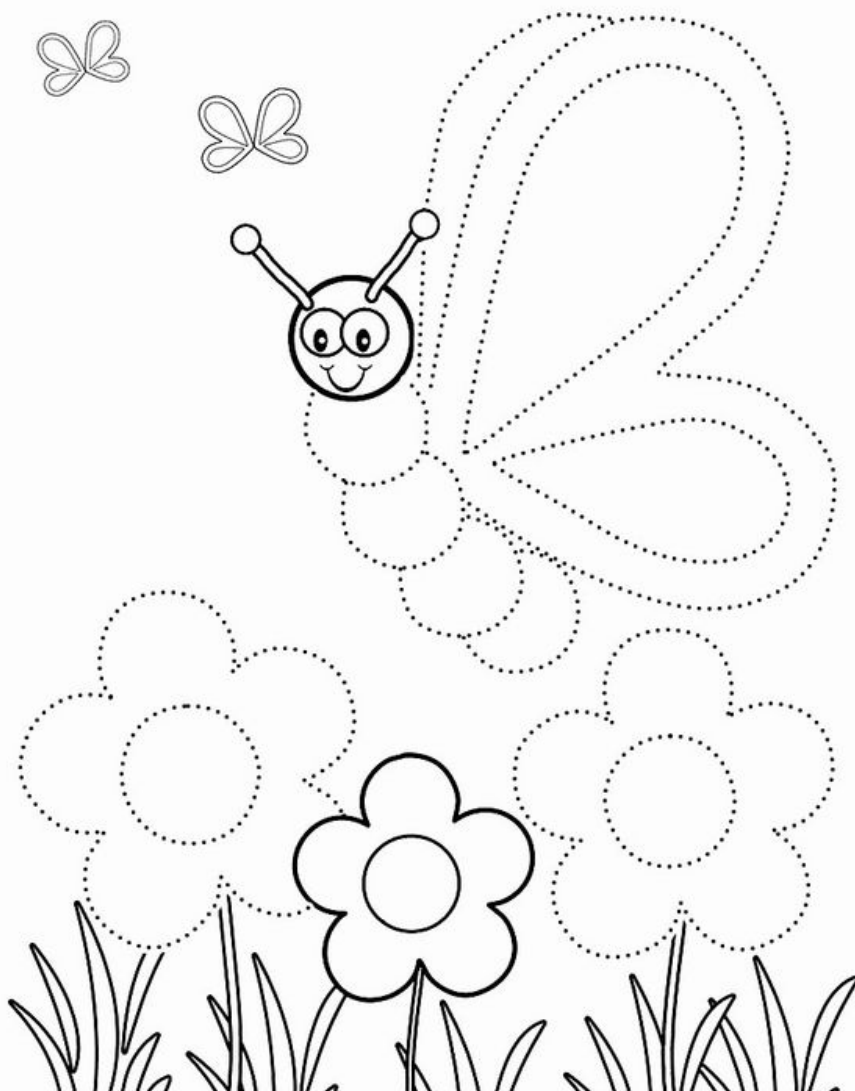
– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się dobrze. Żabka i konik polny też.

Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni. Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.

Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropki.

Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła.

A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie? ○



Miganiem przez ferie

KAROLINA KORNE SZCZUK-PODOBA

Ferie w Jaworniku minęły pod znakiem radości, integracji, ale też nauki poprzez zabawę.

Stowarzyszenie Róża z Jawornika postawiło na edukację i trendy, jakie obecnie są modne, zaprosiło dzieci na zajęcia z języka migowego. Dzięki takiemu działaniu organizacja promuje dostępność dla wszystkich, ucząc najmłodszych komunikacji za pomocą znaków. To inicjatywa, która nie tylko uczy, ale także buduje świadomość i akceptację różnorodności. W ramach tych zajęć, grupa, złożona z 15 osób o różnym wieku, spotykała się codziennie na dwugodzinne warsztaty. Prowadziła je Sabina Suruło, doświadczony tłumacz przysięgły języka migowego, który nie tylko wpro-

wadzał uczestników w tajniki komunikacji za pomocą gestów, ale także otwierał drzwi do fascynującego świata kultury ludzi głuchych. Sabina nie ograniczała się jedynie do nauki podstawowych znaków. Jej pasja i zaangażowanie sprawiły, że każde spotkanie było prawdziwą przygodą poznawczą. Opowiadała o historii języka migowego, o jego znaczeniu dla społeczności osób głuchych oraz o unikatowej formie komunikacji, która staje się dla nich głównym narzędziem wyrażania myśli i uczuć. Dodatkowo, dzieląc się swoim doświadczeniem, Sabina otwierała okno na świat ludzi głuchych, uka-



zując ich bogatą kulturę, tradycje i specyficzny sposób postrzegania świata. Dzięki temu uczestnicy nie tylko opanowywali umiejętność komunikacji w języku migowym, ale także poszerzali swoją wrażliwość i zrozumienie dla innych ludzi oraz ich codziennych doświadczeń. ■



PRZYCHODZI PACJENT DO APTEKI...

Zdrowe zęby to zdrowy organizm

AGNIESZKA ROZUM

Zęby służą nam przede wszystkim do jedzenia, a dokładniej do rozdrabniania stałych porcji pokarmu. Są niezbędne do prawidłowego mówienia, ponieważ ich ubytki mogą powodować seplenie. Stanowią również o naszym wyglądzie i uśmiechu. Nielezione mogą powodować zatrucie organizmu a nawet sepsę. Dlatego tak ważna jest regularna higiena jamy ustnej i wizyty kontrolne u stomatologa. Nieleczony ząb prowadzi do niestrawności, zgagi, refluksu, stanów

zapalnych, wrzodów żołądka i jelit. Wszystkie te stany wywołują bakterie próchnicze obecne w organizmie. Braki w uzębieniu negatywnie wpływają nie tylko na nasz wygląd, ale także na zdrowie. Zęby poszukując oparcia w innych zębach przesuwają się, powodując wady zgryzu, a co za tym idzie również wady wymowy. Chore zęby mogą przyczynić się do wielu poważnych chorób, takich jak zapalenie mięśnia sercowego, woszczenia, zapalenia nerek czy też chorób reuma-



tycznych. Sprzymierzeńcami w walce o nasz codzienny piękny uśmiech są: pieczywo pełnoziarniste, ryby, nabiał, przetwory mleczne, warzywa, owoce, zielona herbata, a przede wszystkim higiena!!! Dbajmy o siebie. W zdrowym ciele, zdrowy duch! ■

Intencje mszalne

11.03. Poniedziałek

- 7:00 + Janina Gędźba – od syna Tadeusza z rodziną
18:00 + Wacław Szcotkowski - od Sołtysa i Rady sołectkiej

12.03. Wtorek

- 7:00 Za parafian
18:00 + Ryszard Zachara w rocznicę śmierci

13.03. Środa

- 7:00 rezerwacja
18:00 Zbiorowa:
+ Władysław Kurowski - od rodziny Chmielowskich
+ Jan i Janina Kurowscy, Władysław i Rozalia Łapa, Celina żona, Maria i Bolesław Zborowscy
+ Barbara Polewka - od Marii Hołuj z rodziną
+ Aniela Węgrzyn - od rodziny Węgrzyn
+ Maria Szlachetka - od siostrzenicy Krystyny
+ Paweł Paryła - od Renaty i Jarosława Podoba

14.03. Czwartek

- 7:00 Dziękczynno- błagalna w intencji ofiarodawców z Tarnówki na ołtarz Bożego Ciała i ich rodzin
18:00 + Władysław Szlachetka - od rodziny Pardyak

15.03. Piątek

- 7:00 Za parafian
18:00 Zbiorowa:
+ Rozalia Sołtys - od I Kręgu Domowego Kościoła

- + Franciszek Polak - od rodziny Opyrchał
+ Anna Kurowska - od rodziny Koptów
+ Piotr Tomal - od szwagra Sławomira z rodziną
+ Za dusze w czyśćcu cierpiące
+ Andrzej Twardosz – od rodziny Kocot z Bukowna

16.03. Sobota

- 7:00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla członków Róży świętego Józefa Opiekuna Świętej Rodziny
18:00 + Józefa Łapa - od córki Marty z rodziną

17.03. Niedziela

- 7:00 rezerwacja
9:00 + Mateusz Kościelniak
11:00 + Janusz Woźnica w 9 r. śm. – od żony i dzieci
15:30 + Józef Węgrzyn,, Maria żona, Józef syn, Piotr wnuk, Józef Jończyk, Rozalia żona i ich dzieci

18.03. Poniedziałek

- 7:00 + Marian Owczarkiewicz - od brata Janusza z rodziną
18:00 rezerwacja

19.03. Wtorek

- 7:00 Za parafian
18:00 + Jan Walas – od syna Dawida z Klaudią

20.03. Środa

- 7:00 Dziękczynno- błagalna w 11 rocznicę urodzin Gabrieli
18:00 Zbiorowa:
O Boże błogosławieństwo dla członków Bractwa świętego Michała Archanioła i ich rodzin i rozwój kultu świętego Michała w naszej parafii

- + Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk i dusze w czyśćcu cierpiące
+ Józefa Łapa - od Emilii i Andrzeja Sobas z rodziną
+ Piotr Tomal - od Anety i Adama z rodziną
+ Paweł Paryła - od Moniki i Kamila Podoba

21.03. Czwartek

- 7:00 + Janina Gędźba - od córki Zofii z rodziną
18:00 + Jacek Janicki, Wojciech Janicki, Waleria i Salomea żony, Piotr Syrda, Zofia żona, Tadeusz syn i zmarli z rodziny

22.03. Piątek

- 7:00 + Zofia Bylica - od syna Marcina z rodziną
18:00 Zbiorowa:
+ Zbigniew Braś - od chrześnicy Anny z synami
+ Barbara Polewka - od szwagra Józefa z rodziną
+ Stanisława Nowak - od Iwony i Krzysztofa Klakła
+ Marian Dzieża od Zofii Hojna z Polanki
+ Aniela Węgrzyn - od rodziny Wilkołków
+ Janina Łapa - od Rapaczowej ze Szczyrzyca
+ Janina Łapa - od wnuka Mateusza z narzeczoną
+ Janina Łapa - od wnuka Szymona
+ Janina Łapa - od sąsiadów Byliców i Papierników
+ Danuta Podoba – od męża Stanisława

23.03. Sobota

- 7:00 O trwałość i świętość małżeństw oraz błogosławieństwo Boże dla rodzin

18:00 rezerwacja

24.03. Niedziela Palmowa

7:00 rezerwacja

9:00 + Jerzy Podoba w 2 rocznicę śmierci i jego rodzice

11:00 + Mieczysław Prokocki, Józefa żona

15:30 + Andrzej Jania w 3 rocznicę śmierci

25.03. Wielki Poniedziałek

7:00 Dziękczynno- błagalna w intencji ofiarodawców z Syberii na ołtarz Bożego Ciała i ich rodzin

18:00 + Wacław Szczotkowski - od Dyrekcji, nauczycieli i pracowników Szkoły Podstawowej w Jaworniku

26.03. Wielki Wtorek

7:00 Za parafian

18:00 + Józef i Kazimiera Polewka, Józef syn

27.03. Wielka Środa

7:00 + Tadeusz Sułowski, Natalia żona w rocznicę ich śmierci

18:00 Zbiorowa:

+ Józefa Łapa - od siostry Władysławy

+ Franciszek Polak - od Anny i Stanisława Zasadni z Ochotnicy Dolnej

+ Anna Kurowska - od kolegów i koleżanek z firmy w Bzomex

+ Piotr Tomal - od szwagierki Edyty z mężem

+ Stanisław Polaniak, brat Franciszek

+ Maria Szlachetka - od Marii i Jakuba Piechota i Moniki Szlachetka z rodziną

+ Andrzej Twardosz - od Zofii Włodarskiej

28.03. Wielki Czwartek

18:00 Dziękczynna za dar powołań i kapłanów

29.03. Wielki Piątek

18:00 Liturgia Męki Pańskiej

30.03. Wielka Sobota - Wigilia**Paschalna**

19:00 1. Za parafian

2. + Józef Święch, siostra Antonina,

Zofia i Michał Raczek, Feliks, Janusz

Krzystek, Władysław Sikora

31.03. Niedziela Zmartwychwstania

7:00 + Franciszek Bartosz w 20 r. śm.

9:00 + Stanisława Górka - od wnuka Marcina z rodziną

11:00 + Halina Hodana w 15 rocznicę śmierci

15:30 + Andrzej Jania i siostry Zofia i Józefa i rodzice Wiktor i Jan oraz Stanisław i Anna Podoba

01.04. Poniedziałek Wielkanocny

7:00 rezerwacja

9:00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie oraz opiekę Maryi dla małżonków w 35 r. ślubu i całej rodziny

11:00 rezerwacja

15:30 + Maria Kaim w 2 rocznicę śmierci

02.04. Wtorek

7:00 + Janina Gędźba - od syna Adama z rodziną

18:00 + Krystyna Suder - od córki Anny z rodziną

03.04. Środa

7:00 + Marian Owczarkiewicz - od brata Piotra z rodziną

18:00 Zbiorowa:

+ Barbara Polewka - od rodziny Gorączko

+ Marian Dzieża - od sąsiadów Sudrów

+ Piotr Tomal - od szwagra Dariusza

+ Aniela Węgrzyn - od chrześnicy Marty z rodziną

04.04. Czwartek

7:00 + Maria Kielbowicz - od koleżanek i kolegów z pracy syna

18:00 + Franciszek i Łucja Węgrzyn

05.04. Piątek

7:00 Za zmarłych polecanych w rocznych wypominkach

18:00 + Stefania i Stanisław Łapa i ich rodzice, Zofia i Franciszek Węgrzyn, Ewa, Józef, Alicja i Stanisław Łapa

06.04. Sobota

7:00 + Józef Polewka - od zięcia Krzysztofa Świątłóń

18:00 Za pomordowanych w czasie pacyfikacji Jawornika

07.04. Niedziela

7:00 Dziękczynna za otrzymane łaski i opiekę Matki Bożej, z prośbą o dar żywej wiary, modlitwy dla członkiń Róży Świętej Jadwigi Królowej i ich rodzin - od Marii Łakomy

9:00 rezerwacja

11:00 rezerwacja

15:30 + Wacław Szczotkowski - od Burmistrza Miasta i Gminy Myślenice Jarosława Szlachetki z rodziną

08.04. Poniedziałek

7:00 Dziękczynno- błagalna w 70 r. urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny

18:00 + Maria Szlachetka, Roman mąż i Stanisław syn

09.04. Wtorek

7:00 Za parafian

18:00 Dziękczynna za dar chrztu świętego Hanny z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie

10.04. Środa

7:00 + Janina Gędźba - od siostry Salomei

18:00 Zbiorowa:

+ Franciszek Polak - od rodziny Jędrochów

+ Maria Muniak - od rodziny Kozak

z Myślenic

+ Piotr Tomal - od szwagierki Iwony

+ Maria Szlachetka - od Marii Szlachetka

11.04. Czwartek

7:00 + Władysław Pachacz - od Albiny i Kazimierza Żądło

18:00 + Polikarp Stańczak w rocznicę śmierci, Stanisław Kurowski i Helena żona

12.04. Piątek

7:00 Za parafian

18:00 Zbiorowa:

+ Janina Szuba

+ Barbara Polewka - od rodziny Marii i Stanisława Pęcok

+ Anna Kurowska - od chrześniaka Marcieja z rodziną

+ Paweł Paryła - od Eweliny i Michała Śmiłek

+ Andrzej Twardosz - od kuzyna Stanisława Knapczyka z rodziną

13.04. Sobota

7:00 + Józef Polewka - od rodziny Wolak

18:00 + Józefa Łapa - od Janusza, Lidii, Mirosława i Grzegorza

14.04. Niedziela

7:00 rezerwacja

9:00 + Wiktoria Chrapek w rocznicę śmierci, Stanisław mąż, Stanisław i Aniela Bylica, Jadwiga Mądrala

11:00 + Maria Tomal w 33 rocznicę śmierci, Emilia córka, Robert wnuk

15:30 Dziękczynno- błagalna w 70 rocznicę urodzin Marii i dla całej rodziny

Kalendarium liturgiczne

17.03. 5 Niedziela Wielkiego Postu

19.03. Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP

24.03. Niedziela Palmowa

28.03. Wielki Czwartek

29.03. Wielki Piątek

30.03. Wielka Sobota

31.03. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

1.04. Poniedziałek Wielkanocny

7.04. 2 Niedziela Wielkanocna - Niedziela Miłosierdzia

8.04. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

14.04. 3 Niedziela Wielkanocna

Pogrzeby

Śp. Andrzej Twardosz

Śp. Bolesław Hudaszek

Śp. Kazimierz Sajak

Śp. Stanisław Kołodziejczyk

Śp. Stanisław Pieczara

Biały Kamyk – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Łukasz Czarnik;**Redakcja:** Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski (redaktorzy wydania), Beata Kielbowicz, Anna Kowalska, Karolina Korneszczyk-Podoba, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zając, Dawid Grzeszkowicz;**Skarbnik:** Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa; Karolina Korneszczyk-Podoba;**zdjęcie na okładce:** Święta Weronika na obrazie Hansa Memlinga, wikipedia, domena publiczna**Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANYCH TEKSTÓW.



Środa Popielcowa



Droga krzyżowa

